

Dr hab. Piotr Duchliński, prof. Akademii Ignatianum

Kraków, 9.06.2022.

Katedra Etyki Ogólnej i Stosowanej

Instytut Filozofii

Akademia Ignatianum w Krakowie

Recenzja rozprawy doktorskiej mgra Dawida Winclawa, *O osobie bez osoby. Projekt filozofii impersonalnej Roberta Esposito*, Toruń 2022, napisanej na seminarium naukowym pod kierunkiem dr hab. Marcina Zdrenki, prof. UMK oraz promotora pomocniczego dr hab. Piotra Domerackiego, prof. UMK

Uwaga ogólna

Niniejszą recenzję przedkładam w odpowiedzi na pismo informujące o decyzji Rady Dyscypliny Instytutu Filozofii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, która formalnie powołała mnie na recenzenta w przewodzie doktorskim Pana mgr Dawida Winclawa.

Pan mgr Dawid Winclaw przedstawił do formalnej i merytorycznej oceny dysertację doktorską, która zakresowo mieści się w obszarze nauk humanistycznych w dyscyplinie filozofia. W ramach zaś filozofii mieści się w takich subdyscyplinach filozoficznych jak: etyka, historia filozofii, zwłaszcza filozofia włoska i aksjologia. W rozprawie doktorskiej nie były poruszane zagadnienia badane w naukach humanistycznych lub społecznych. W swojej recenzji jednoznacznie rozstrzygnę czy rozprawa doktorska mgra Winclawa spełnia ustawowe wymagania stawiane rozprawom doktorskim w obszarze nauk humanistycznych.

1. Ogólna charakterystyka rozprawy

Przedłożona do recenzji rozprawa liczy 255 stron. Strukturalnie została uporządkowana w następujący sposób: wprowadzenie, 4 rozdziały, podsumowanie, streszczenie w języku polskim i w języku angielskim, bibliografia źródłowa i przedmiotowa oraz indeks osób.

We wprowadzeniu doktorant przedstawił swoje główne cele badawcze. Stwierdził że: „Niniejsza dysertacja poświęcona jest właśnie temu aspektowi

twórczości filozoficznej Roberta Esposito (ur. 1950), tego wciąż mało znanego w Polsce filozofa, czyli jego krytyce pojęcia „osoba” i projektu filozoficznego, rozpoczętego symbolicznie w roku 2007 publikacją pracy *Terza persona. Politica della vita e filosofia dell'impersonale* (pol. *Trzecia osoba. Polityka życia i filozofii impersonalnej*). Projekt ten jest propozycją teoretyczną, która miałaby stanowić alternatywę dla tzw. paradygmatu personalistycznego. Esposito określił go mianem (...) filozofii impersonalnej – filozofii, która zdecydowanie dystansuje się od terminu „osoba”. (s. 12). Następnie charakteryzuje swój główny cel badawczy, którym jest „rekonstrukcja, opis i analiza krytyki pojęcia „osoba” w filozoficznej twórczości Roberta Esposito, a także omówienie najważniejszych założeń opracowywanej przez niego filozofii impersonalnej i wreszcie scharakteryzowanie wybranych konsekwencji etyczno-prawnych, które wiążą się z ewentualnym przyjęciem założeń tejże filozofii na gruncie prawa i etyki” (s. 12). Rekonstrukcja oparta jest na źródłach. Metodologię pracy na tekstach doktorant objaśnia w sposób następujący: „Rekonstruowana tu analiza opiera się na oryginalnych, włoskich edycjach prac Roberta Esposito. Cytowane fragmenty w pracy, chyba że zaznaczono inaczej, zostały przetłumaczone na język polski przez autora niniejszej rozprawy. Przyjęte pryncypia translatorskie miały na celu jak najwierniejsze zachowanie wierności oryginałowi, ocalenie jego cech formalnych oraz najdokładniejsze, jak to możliwe oddanie intencji autora i jego specyficznego stylu. Zabieg ten jednak sprawił, że niekiedy konieczna była rezygnacja z niektórych wymogów polskiej stylistyki. Terminy problematyczne w przekładzie zostają przytoczone w nawiasie w języku oryginalnym. W sytuacji, kiedy powołano się na istniejący polski przekład, za każdym razem zostaje podane stosowne odniesienie w przypisach i bibliografii” (s. 21). Autor dąży do krytycznego przemyślenia projektu teoretycznego impersonalnej filozofii Esposito. Zastrzega, że praca ma charakter wstępny, jest czymś w rodzaju wprowadzenia do myśli włoskiego filozofa, dlatego też nie rości sobie prawa do wyczerpania zagadnienia.

Przejdę teraz do krótkiej charakterystyki poszczególnych rozdziałów. W rozdziale pierwszym mgr Winław przybliży czytelnikowi nieznaną sylwetkę włoskiego filozofa, rekonstruuje inspiracje, z których wyrasta jego filozofia, w sposób szczególny odnosi je do projektu filozofii impersonalnej. Rozdział drugi w całości poświęcony jest zagadnieniu dekonstrukcji pojęcia „osoby”. Za Esposito doktorant przywołuje różne tradycje filozoficzne, które przyczyniły się do tego, że

str. 2

pojęcie osoby stało się kontrowersyjne i trudne do przyjęcia jako idea ugruntowująca etykę, prawo i politykę. W rozdziale trzecim znajdujemy omówienie projektu filozofii impersonalnej. Doktorant rekonstruuje w jaki sposób włoski filozof poszukiwał inspiracji dla swojego projektu w myśli różnych XX filozofów, zwłaszcza francuskich. Rozdział czwarty jest próbą krytycznego odniesienia się do projektu filozofii impersonalnej. Odwołując się do wybranych autorów doktorant wskazuje na teoretyczne ograniczenia koncepcji filozofii bez osoby. Rozprawę zamyka zakończenie, w którym autor syntetycznie przedstawił najważniejsze rezultaty prowadzonych badań naukowych.

Przedmiotem analiz doktoranta są teksty (książki i artykuły) włoskiego filozofa Roberta Esposito pochodzące z różnych okresów jego twórczości i opracowania (aprobujące i krytyczne) komentatorów analizujących poglądy tego myśliciela. Przedstawione analizy to streszczenia i parafrazy poglądów Roberta Esposito i innych autorów z kręgu filozofii włoskiej czy francuskiej. W pracy zdecydowanie dominują analizy przedmiotowe, w które wplecione zostały mniej lub bardziej rozbudowane komentarze metapredmiotowe zamieszczone przeważnie w podsumowaniach i przypisach. Praca nie ma charakteru porównawczego ani też historycznego. Jest problemowym studium dotyczącym pojęcia osoby i jego roli w różnych typach dyskursów. W przekonaniu mgra Winclawa napisana rozprawa doktorska podejmuje temat aktualny i ważny nie tylko z teoretycznego punktu widzenia ale przede wszystkim z praktycznego.

2. Zalety rozprawy

Lektura rozprawy doktorskiej mgra Winclawa posiada następujące zalety, które uzasadniają tezę, że mamy do czynienia z badaniami naukowymi o charakterze nowatorskim, które już na tym etapie rozwoju naukowego doktoranta – w mojej ocenie – wnoszą istotny wkład w rozwój dyscypliny naukowej jaką jest filozofia, zwłaszcza w promocję filozofii włoskiej.

(1) Temat badawczy został sformułowany prawidłowo, teza doktorska wyartykułowana klarownie, kontekst problemowy uzasadniający podjęcie badań naukowych nad filozofią impersonalną Esposito opisany poprawie, zastosowana w pracy metodologia badań nie budzi zastrzeżeń, sposób uporządkowania materiału oraz dobór metodyki ich opracowania jest trafny, podział zagadnień klarowny,

nazewnictwo rozdziałów i podrozdziałów zasadniczo poprawne, choć nasuwające pewne zastrzeżenia o których napiszę w następnym paragrafie.

(2) Wyartykułowane w rozprawie doktorskiej badania naukowe dotyczą filozofa, który w Polsce jest bardzo mało znany. Sam autor pisze: „Należy podkreślić, że w polskiej literaturze naukowej wciąż brak monografii i większych opracowań poświęconych zarówno filozofii impersonalnej, jak i twórczości Roberta Esposito w ogóle. Prezentowana dysertacja przynajmniej częściowo stara się tę lukę uzupełnić” (s. 12). Już sam pomysł tego typu badań naukowych zasługuje na uznanie i bardzo poważne potraktowanie. Stąd też recenzowaną rozprawę doktorską należy zakwalifikować jako nowatorską. Dokonuje się w niej recepcja i popularyzacja badań włoskiego filozofa w rodzimym środowisku.

(3) Zaletą pracy jest sposób w jaki doktorant zaprezentował czytelnikom poglądy włoskiego filozofa. Dokonał tego posługując się rekonstrukcją. Z tego zadania wywiązał się bardzo dobrze. Rekonstrukcja jest przekonująca, koncentruje się na odtworzeniu argumentów jakie Esposito formułuje wobec różnych autorów zajmujących się zagadnieniem osoby. Przeprowadzona rekonstrukcja bardzo dużo mówi o samym warsztacie badawczym doktoranta, odsłania jego umiejętności w zakresie streszczania i parafrazowania tekstów, pokazuje, że potrafi on podejmować krytyczną dyskusję z omawianymi poglądami, co nadal należy do rzadkości w pracach doktorskich. Chciałbym zaznaczyć, że rekonstrukcja została przeprowadzona z dużą kulturą metodologiczną.

(4) Walorem pracy jest krytycyzm. Mgr Winław wykazał się nie tylko dobrymi umiejętnościami analitycznego streszczania, czy tłumaczenia tekstów ale też dobrą umiejętnością prowadzenia krytycznej dyskusji, która została przedstawiona w czwartym rozdziale rozprawy. Krytycyzm świadczy o samodzielności badawczej doktoranta pokazuje, że rozumie on na czym polega prowadzenie badań naukowych. Krytycyzm ten nie ma jednak nic wspólnego z ideologiczną napastliwością, jest wyważony, spokojny, otwarty na korektę i uzupełnienia.

(5) Autor bardzo dobrze panuje nad logiką prowadzonej narracji. Logika wywodu jest zwarta, w trakcie lektury stopniowo nabywa się przekonania, że autor dba o spójność narracji, mocno trzyma się głównej osi rekonstrukcji problemu badawczego, unika niepotrzebnych dygresji, które odsuwałyby uwagę czytelnika od głównej linii rekonstrukcji. Przedstawiona narracja jest wciągająca

i przekonująca, w niektórych momentach intrygująca ze względu na omawianą problematykę. Zaletą pracy jest to, że mgr Winclaw starał się w miarę precyzyjnie definiować wprowadzane kategorie pojęciowe. Praca nie jest przecytowana. Jeśli już pojawiają się jakieś cytaty są one trafnie wkomponowane w prowadzoną narrację. Od strony warsztatowej nacisk jest położony przede wszystkim na analityczną rekonstrukcję (parafrazę) poglądów.

(6) Tekst rozprawy powstał na bazie hermeneutycznej analizy źródeł. Pisma Esposito są w Polsce nieznane, tłumaczeń jest bardzo mało, dlatego siłą rzeczy badania naukowe poglądów takiego filozofa wymuszają pracę na źródłach. Z tego zadania doktorant także wywiązał się bardzo dobrze. Przekonująco zaprezentował swoje umiejętności lingwistyczne i translatorskie podejmując się tłumaczenia wybranych fragmentów prac Esposito aby w ten sposób przybliżyć polskiemu czytelnikowi jego poglądy, napisane w kwiecistym i czasem mało precyzyjnym języku. W rekonstrukcji poglądów włoskiego impersonalisty, autor wspomagał się różnymi komentarzami napisanymi w języku włoskim i polskim. W swojej dysertacji uwzględnił wszystkie prace, które były konieczne do jej napisania. Korzystał przy tym – co jest bezwzględna zaletą rozprawy – z książek i artykułów w języku włoskim, angielskim a także polskim, zwłaszcza jeśli chodzi o niektóre tłumaczenia. Uwzględnił bardzo bogatą literaturę przedmiotu, co pokazuje, że zrobił solidną kwerendę biblioteczną przygotowując się do napisania rozprawy. Rekonstrukcja poglądów Roberta Esposito jest poprawna i staranna. Doktorant uchwycił – jak się wydaje – samą istotę jego myśli i przedstawił to w taki sposób, który zasługuje na uznanie.

(7) Autor ubrał rozprawę w taką szatę językową, która sprawiła przyjemność w jej czytaniu. Język dysertacji jest bardzo jasny i komunikatywny, płynny, bez większych potknięć stylistycznych. Praca została napisana dobrą polszczyzną. Semantyka jest teoretycznie zaawansowana. Dysertacja nie jest jednak przeciążona filozoficznym żargonem. Autor starał się referować skomplikowane koncepcje posługując się w miarę prostym (ale nie uproszczonym) językiem, który jest łatwy w odbiorze. Podążając za Esposito w rekonstrukcji poglądów innych filozofów przywoływał w tekście głównym cytaty z ich dzieł oryginalnych, przeważnie w polskim tłumaczeniu. Moim zdaniem jest to przejaw zegarmistrzowskiej dokładności, która jednak – niestety – nie wszystkim odpowiada. To wszystko pokazuje, że doktorant bardzo dobrze opanował język filozoficzny i umiejętności

techniczne pisanie i redagowanie prac dyplomowych z zakresu filozofii. W pisaniu rozprawy autor wykazał się dużą kulturą logiczno – metodologiczną. Głęboko oddycha powietrzem toruńskiego środowiska, które do metodologii filozofii i etyki zawsze przywiązywało dużą rolę. Starał się także semiotycznie kontrolować wprowadzaną terminologię, sporo uwagi poświęcił rozjaśnianiu znaczenia pojęć. Przykładem może być próba ustalenia znaczenia pojęcia „dyspozytywu”. Czytelnik, który nie miał bezpośredniego kontaktu z pismami Roberta Esposito może bez większych problemów uchwycić główne idee jego projektu impersonalnej filozofii.

(8) Na docenienie zasługuje także formalna strona pracy. Rozprawa została solidnie zredagowana. Strona formalna nie budzi zastrzeżeń. Jeśli już mam być dokładny to powiem tyle, że tylko gdzieś tam pojawiają się jakieś bardzo drobne potknięcia stylistyczne, np. literówki itp. Nie będę koncentrował się na wyliczaniu tych drobiazgów, które przecież nie wnoszą nic istotnego dla całościowej oceny rozprawy. Doktorant zadbał również o szatę graficzną, format, przypisy itp. Chciałbym tylko zwrócić uwagę, że dysertacja zawiera – co należy do rzadkości – indeks osobowy. To pokazuje pełen profesjonalizm warsztatu badawczego doktoranta, a także troskę o potencjalnego czytelnika.

Podsumowując wyartykułowane zalety jednoznacznie stwierdzam, że rozprawa doktorska mgra Dawida Winclawa została napisana w duchu autentycznej pasji badawczej. Na każdej stronie recenzowanej rozprawy widać pełne twórczego zaangażowania zmaganie autora z bardzo skomplikowaną problematyką etyczną, antropologiczną i semantyczną. Praca ujawnia bardzo dużą erudycję autora, która w połączeniu z nastawieniem analitycznym doprowadziła do powstania spójnej i przekonującej kompozycji narracyjnej. Doktorant jest bardzo dobrze odczytany w zróżnicowanej, zwłaszcza włoskojęzycznej literaturze przedmiotu. Doktorantowi udało się – w moim przekonaniu – połączyć ze sobą erudycję i analizę. Rozprawa pokazuje, że potrafi on formułować twórcze problemy badawcze i rozwiązywać je za pomocą trafnie dobranych metod badawczych właściwych dla nauk humanistycznych. Potrafi też sprawnie formułować uwagi krytyczne oraz przytaczać za nimi mniej lub bardziej uzasadnione argumenty, wobec których domaga się zajęcia postawy krytycznej. Swoją rozprawą mgr Winclaw wpisuje się w toczoną obecnie debatę filozoficzną i naukową, w której kwestia statusu osobowego bytu ludzkiego jest dyskutowana jako fundamentalna, zwłaszcza dla

str. 6

rozstrzygnięć praktycznych zapadających w etykach szczegółowych, jak np. bioetyka.

2. Uwagi krytyczne i kwestie dyskusyjne

Po przeczytaniu dysertacji nasunęły mi się drobne uwagi krytyczne, które oczywiście nie podważają mojej pozytywnej oceny rozprawy. Uwagi te odnoszą się przede wszystkim do spraw merytorycznych.

(1) Pierwsza uwaga dotyczy wstępu. Uważam, że jest zbyt długi. Liczy 17 stron i zawiera wiele – moim zdaniem – niepotrzebnych dygresji. Jest zbyt szczegółowy. Doktorant trochę przesadził z tym swoim podejściem zegarmistrzowskim. Niekiedy jest ono cnotą ale może też stać się wadą – trzeba o tym pamiętać. Wstęp powinien być napisany w sposób bardziej zwięzły i syntetyczny. Przypuszczam, że na 7 stronach autor mógłby syntetycznie przedstawić główną ideę i metodologię swoich badań naukowych. W związku z tym sugeruję aby przy kolejnej redakcji pracy wstęp został mocno przepracowany. Uważam, że pewne dygresje, zwłaszcza te znajdujące się na początku są zbędne, najlepiej od razu przejść do istoty rzeczy, krótko i zwięźle.

(2) W trakcie lektury zauważyłem, że pewnym mankamentem rozprawy są powtórzenia. Każdy rozdział kończy się tzw. uwagami podsumowującymi z których spora część znalazła się w podsumowaniu końcowym, które pełni rolę zakończenia rozprawy. Niektóre z podsumowań mają nawet do 5 stron. To zdecydowanie za dużo jak na podsumowanie. Jeśli już to 1 strona w zupełności wystarczy. Natomiast samo zakończenie zostało napisane dobrze. Doktorant jasno przedstawił wnioski wynikające z przeprowadzonych badań. Rozumiem, że doktorant chciał pokazać przejścia między poszczególnymi rozdziałami. Wiem jak bardzo zależy mu na spójności treściowej rozprawy. Niekontrolowane powtórzenia takiej spójności nie zapewniają. Sugeruję jednak przeredagowanie (bardziej syntetyczne sformułowanie) podsumowań zamieszczonych po każdym rozdziale, a być może nawet ich opuszczenie. Powtórzenia są bardzo częstym problemem w pracach z zakresu humanistyki, dlatego też bardzo ważna jest kontrola prowadzonej narracji. Uważam, że przy kolejnej redakcji pracy powtórzenia te należy – oczywiście w miarę możliwości - wyeliminować.

(3). Osobiście preferuję bardziej jednoznaczny styl formułowania tytułów poszczególnych rozdziałów i paragrafów. W rozprawie brakuje zachowania

proporcji w tym względzie. Niektóre tytuły są jednoznacznie sformułowane (np. 1.1. *Robert Esposito. Sylwetka badacza i zarys filozofii*) a inne bardziej wieloznacznie (np. „*Dziwaczne ześlizgnięcie*”. „*Osoba*” w teologii i antropologii Augustyna z Hippony, inny, „*Nie obchodzi mnie Twoja osoba*” – (anty)personalizm S. Weil). Nie jestem zwolennikiem wykorzystywania metafor w nazewnictwie tytułów rozdziałów czy podrozdziałów. Zauważyłem, że doktorant gustuje w różnych metaforach do czego oczywiście ma święte prawo. Nie bardzo wiadomo dlaczego w spisie treści w niektórych paragrafach wyrażenie osoba znajduje się w cudzysłowie? W tytule rozdziału trzeciego figuruje nazwa paradygmat. Autor nie sprecyzował znaczenia tego pojęcia w odniesieniu do filozofii Esposito. Uważam jednak, że przy kolejnej redakcji rozprawy warto zastanowić się nad bardziej jednoznacznymi sformułowaniami tytułów rozdziałów, a zwłaszcza podrozdziałów, warto też w przypisach wyjaśnić znaczenie niektórych terminów. Przy tym wszystkim ważne jest aby mieć przed oczyma wyobrażenie potencjalnego czytelnika, który nie jest obeznany z filozofią Esposito.

(4) W rozdziale 4 doktorant przedstawił interesującą dyskusję nad teoretycznymi ograniczeniami projektu impersonalnej filozofii. Moją uwagę zatrzymało to w jaki sposób doktorant dokonuje krytyki projektu Roberta Esposito. W dużej mierze jest to krytyka zewnętrzna. O ile pierwszy paragraf dotyczący roli pojęcia osoby w aktach normatywnych ma charakter krytyki bardziej wewnętrznej o tyle pozostałe paragrafy są już napisane z punktu widzenia krytyki zewnętrznej. Autor krytykuje poglądy Esposito posiłkując się różnymi autorami. Ich wybór był podyktowany zagadnieniami, które poruszał włoski filozof. Nie kwestionuję samego doboru autorów. Oczywiście, że ich pula mogłaby być większa. Niektóre z przywołanych krytyk są trafne a z niektórymi jak np. z opartą na personalizmie ontologicznym koncepcją V. Possentiego można by merytorycznie dyskutować. Stąd też moje pytanie dotyczy tego, czy doktorant zgadza się z krytyką projektu filozofii impersonalnej Esposito jaką przeprowadził Possenti? Czy autor nie uważa, że w jego rozprawie krytyka zewnętrzna zdecydowanie dominuje nad wewnętrzną? Być może po przeczytaniu wprowadzenia miałem znacznie większe oczekiwania odnośnie krytyki, którą doktorant zapowiadał. Stąd też po przeczytaniu czwartego rozdziału uświadomiłem sobie, że zabrakło metaprzmiotowego przebadania założeń teoretycznych na, których Esposito funduje swoją ideę dekonstrukcji osoby. Drobne próby takiego badania pojawiają

str. 8

się w tych fragmentach pracy gdzie doktorant np. krytycznie zastanawiał się nad pojęciem życia, które dla Roberta Esposito stało się kategorią pierwotną i fundamentalną. Autor bardzo dobrze zrekonstruował konteksty, które wpłynęły na sformułowanie konkretnych rozstrzygnięć, za którymi opowiadał się włoski filozof. Być może podejście doktoranta do takiej a nie innej formy krytyki było uwarunkowane tym, że uważa on, iż jego praca stanowi tylko pewien wstęp do dalszych badań nad projektem impersonalnej filozofii. Być może nie chciał się angażować w jakąś bardziej kompleksową dyskusję z Esposito. Być może uczyni to w swoich innych publikacjach. Mogę tylko zachęcić autora aby przy końcowej redakcji pracy, przed wydaniem jej w formie książki, przemyślał swoją strategię debaty z Esposito. Sugeruję aby uwzględnił w dyskusji także innych polskich autorów, którzy pisali na temat zagadnienia osoby, być może znajdzie w ich pracach jakieś inspiracje, które umożliwią mu pełniejsze rozwinięcie krytycznej ścieżki swoich badań.

(5) Doktorant dużo pisał o dyspozytywie osoby, o tym jak Esposito rozumie osobę, jak rozumie on innych myślicieli, którzy na temat osoby pisali na przestrzeni dziejów ludzkiej myśli. W związku z tym formułuję pytanie, czy doktorant zgadza się z generalną linią rozumowania Esposito, który całą tradycję filozoficznego i teologicznego myślenia o osobie poddał dekonstrukcji? A może Esposito przyjął po prostu błędne założenia? Interesuje mnie to, jak sam autor rozprawy rozumie kategorię osoby? Czy opowiada się za deskryptywno – funkcjonalistyczną koncepcją osoby czy może za ontologiczno – aksjologiczną? Do której mu bliżej? Nie mam wątpliwości, że doktorant nie chce pozbywać się pojęcia osoby z dyskursu nauk humanistycznych i społecznych. Pytanie tylko jak ją rozumie? Czy dla doktoranta wszyscy ludzie są osobami, czy też nie? Uważam, że stanowisko autora w tej właśnie kwestii nie wybrzmiało wyraźnie w rozprawie. A może jest tak jak chce tego Possenti i inni personaliści, że wykluczający charakter ma tylko deskryptywne pojęcie osoby (tzw. dyspozytyw) a nie pojęcie ontologiczno – aksjologiczne, które pokazuje, że bycie osoby i bycie człowiekiem jest tym samym; po prostu każdy człowiek jest osobą, jest kimś a nie czymś. Czy zatem osoba to tylko performatyw językowy, czy może pewien realny sposób istnienia?

(6) Kolejna kwestia do dyskusji związana jest ponownie z rozdziałem 4. Dotyczy paragrafu, w którym doktorant pisze o roli pojęcia osoby w potocznym

str. 9

obrazie świata. Zgadzam się z doktorantem, że w potocznym obrazie świata kategoria osoby odgrywa ważną rolę interpretacyjną, związana jest bowiem z tożsamością i samorozumieniem. Pewien niedosyt wzbudziła we mnie charakterystyka doświadczenia potocznego. Autor zdecydował się na przyjęcie optyki socjologicznej. Nie kwestionując tej decyzji sugeruję jednak aby optykę tę uzupełnić o pewne elementy myślenia fenomenologicznego o potoczności. Generalnie uważam, że na etapie ostatecznej redakcji pracy paragraf ten powinien być dopracowany. Dopracowując ten paragraf autor mógłby skorzystać np. z badań prowadzonych w kręgu filozofii analitycznej, w której także podejmowane były dyskusje nad rolą osoby w potocznym obrazie świata. Uważam, że dla etyki normatywnej bardzo poważnym wyzwaniem są współczesne koncepcje neuronaukowe, w których kwestionuje się potoczny obraz osoby jako pojęcia normatywnego, za pomocą którego dokonuje się nasze samozrozumienie. Naukowy obraz świata bardzo mocno wpływa na nasze samodoświadczenie, kształtuje nasze postrzeganie i myślenie o świecie i innych ludziach. Czy badania Esposito mogłoby jakoś przydać się w dyskusji z naturalistycznymi koncepcjami osoby wyłaniającymi się z neuronauk?

Wyartykułowane uwagi krytyczne napisałem w dużej mierze po to, gdyż uważam, że rozprawa doktorska mgra Winclawa bezwzględnie powinna być wydana w formie książkowej. Dlatego sugeruję aby przy ostatecznej redakcji doktorant przemyślał pewne kwestie merytoryczne i formalne. Chodzi o to aby polski czytelnik otrzymał do rąk rzetelnie opracowaną monografię o filozofii Roberta Esposito, z którego poglądami w wielu miejscach trudno się nie zgodzić. Poglądy Esposito mogą inspirować do krytycznej debaty, która poszerza pole problemowe naszego myślenia o osobie. Kategoria osoby wcale nie jest taka oczywista i bezdyskusyjna jak uważają niektórzy personaliści – zwłaszcza w Polsce. Włoski filozof wskazał na szereg ograniczeń paradygmatu personalistycznego, które jak uważam, powinny być uwzględnione również w naszym polskim środowisku, w którym funkcjonują różne modele personalizmu. Umiarkowana dekonstrukcja pojęcia osoby, jest w moim przekonaniu, wskazana albowiem może ona przyczynić się do bardziej gruntowanego przemyślenia jego roli w strukturze etyki normatywnej.

3. Wniosek końcowy

Rozstrzygając czy przedłożona do merytorycznej i formalnej oceny dysertacja doktorska mgra Dawida Winclawa spełnia określone kryteria, kieruje się obowiązującą ustawą o Szkolnictwie Wyższym. W artykule 187 Ustawy 2.0, ustawodawca jednoznacznie stwierdza, że:

„(1) Rozprawa doktorska prezentuje ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w dyscyplinie albo dyscyplinach oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej lub artystycznej.

(2) Przedmiotem rozprawy doktorskiej jest oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, oryginalne rozwiązanie w zakresie zastosowania wyników własnych badań naukowych w sferze gospodarczej lub społecznej albo oryginalne dokonanie artystyczne.

(3) Rozprawę doktorską może stanowić praca pisemna, w tym monografia naukowa, zbiór opublikowanych i powiązanych tematycznie artykułów naukowych, praca projektowa, konstrukcyjna, technologiczna, wdrożeniowa lub artystyczna, a także samodzielna i wyodrębniona część pracy zbiorowej”.

W związku z powyższym jednoznacznie stwierdzam, że doktorant wymogi te spełnił. Przedstawił pisemną pracę w języku polskim. Jest to autorska monografia naukowa popularyzująca i promująca nowatorskie badania naukowe w obszarze filozofii włoskiej. Teza doktorska została przeprowadzona w sposób przekonujący. W dysertacji zaprezentowane zostało względnie oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, ponadto autor wykazał się bardzo dobrą wiedzą teoretyczną w dyscyplinie naukowej filozofia, zwłaszcza w takich subdyscyplinach jak: filozofia włoska, etyka, aksjologia i antropologia. Wykazał się bardzo dobrą umiejętnością samodzielnego prowadzenia badań naukowych w dyscyplinie filozofia oraz względnie krytycznym myśleniem w pracy naukowej. Jest to profesjonalnie napisana i fachowo zredagowana dysertacja doktorska. Profesjonalizm ten polega na przestrzeganiu zasad kultury logiczno – metodologicznej oraz na trosce o komfort psychiczny potencjalnego czytelnika. Badania naukowe mgra Dawida Winclawa mają również wpływ na szereg praktycznych rozstrzygnięć w obszarze bioetyki, filozofii polityki i filozofii prawa.

Jestem przekonany, że publiczna obrona pracy doktorskiej będzie bardzo dobrą okazją do wyeksponowania wiedzy, kompetencji, a zwłaszcza umiejętności społecznych doktoranta.

Wnioskuje zatem o dopuszczenie Pana mgra Dawida Winclawa do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

